

Sygn. akt II K 82/14

3 Ds 592/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2014r.

Sąd Rejonowy w R a c i b o r z u Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jacek Lewicki

Protokolant: Ewelina Pielużek

w obecności Prokuratora Patrycji Michałek

po rozpoznaniu w dniach: 03/07/2014r; 31/07/2014r; 16/09/2014r; 02/10/2014r; 04/11/2014r; 04/12/2014r; 16/12/2014r;

sprawy:

L. F.

s. G. i U.

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 12 listopada 2013r. w R. w miejscowym Zakładzie Karnym naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Służby Więziennej S. B. podczas

i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że kopnął go w nogę oraz plunął w jego twarz, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 9.06.2005r. sygn. akt III K 920/04 m.in. za umyślne przestępstwa podobne z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk popełnione

w dniu 28.06.2004r. na karę przy zast. art. 91 § 1 kk 6 miesięcy pozbawienia wolności, która weszła w skład kary łącznej w rozmiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach wyroku łącznego Sądu Rejonowego w R.

z dnia 5.06.2013r. sygn. II K 1140/12 orzekającego karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 28.06.2004r. do 28.06.2004r., od 18.02.2006r. do 31.05.2007r. oraz od 20.06.2012r. do nadal

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

II. w dniu 12 listopada 2013r. w R. w miejscowym Zakładzie Karnym działając

w zamiarze naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza Służby Więziennej G. I. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych usiłował ugryźć go w łydkę prawej nogi, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż został obezwładniony przez pozostałych funkcjonariuszy, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa szczegółowo opisanego w pkt I

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

III. w dniu 12 listopada 2013r. w R. w miejscowym Zakładzie Karnym, w celu zmuszenia funkcjonariuszy Służby Więziennej D. T. (1), M. W., G. I., R. W., S. B. do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na zaniechaniu

doprowadzenia go do Ambulatorium w celu przetransportowania go do innego zakładu karnego stosował wobec wymienionych groźbę bezprawną, szarpał ich i stawiał opór, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa szczegółowo opisanego w pkt I

tj. o czyn z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

IV. w dniu 12 listopada 2013r. w R. w miejscowym Zakładzie Karnym znieważył funkcjonariuszy Służby Więziennej D. T. (2), M. W., G. I., R. W., S. B. słowami powszechnie uznawanymi za wulgarne podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa szczegółowo opisanego w pkt I

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

1. uznaje oskarżonego Ł. F. za winnego popełnienia zarzuczanych mu przestępstw opisanych w punkcie I i II części wstępnej wyroku przyjmując, że popełnił je w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób i za to na podstawie art. 222 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
2. uznaje oskarżonego Ł. F. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 224 § 1 kk skazuje go na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;
3. uznaje oskarżonego Ł. F. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 226 § 1 kk skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
4. na podstawie art. 91 § 2 kk łączy oskarżonemu orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i orzeka wobec niego karę łączną w rozmiarze 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
5. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w postaci wydatków w wysokości 3106,70 (trzy tysiące sto sześć 70/100) złotych i zwalnia go od ponoszenia opłaty.

Sędzia:

Sygn. akt II K 82/14

UZASADNIENIE

W dniu 21 lutego 2012 r. oskarżony Ł. F. w Zakładzie Karnym w R. rozpoczął odbywanie kary pozbawienia wolności orzeczonej przez Sad Rejonowy w R..

W dniu 12 listopada 2013 r. około godz. 7.50 funkcjonariusze Służby Więziennej: D. T. (1), M. W., G. I., R. W. i S. B. otrzymali polecenie by przygotować oskarżonego Ł. F. do czynności transportowych, gdyż miał on zostać przewieziony do Aresztu Śledczego w K.. W związku z tym funkcjonariusze udali się do celi mieszkalnej i poinformowali oskarżonego, iż ma przygotować się do transportu oraz zobligowany jest udać się wraz z nimi do ambulatorium. Zgodnie z obowiązującą procedurą, lekarz musiał przeprowadzić badanie stwierdzające dopuszczenie oskarżonego do transportu. Gdy oskarżony usłyszał polecenie funkcjonariuszy, przyjął wobec nich postawę agresywną, odmówił wyjścia z celi i zaczął wyzywać funkcjonariuszy słowami powszechnie uznawanymi za wulgarne i obraźliwe. Następnie złapał się mocno łóżka i odmówił wykonania wydanego przez dowódcę zmiany D. T. (1) polecenia opuszczenia celi mieszkalnej. Nadto groził funkcjonariuszom, że ich załatwi, wyzywał ich od pedałów, cweli, morderców i gwałcicieli, szarpał ich, jak również stawiał opór. W związku z zachowaniem Ł. F., dowódca zmiany poinformował go, iż w przypadku niepodporządkowania się przez niego poleceniu wyjścia z celi zostanie zastosowany wobec niego środek przymusu bezpośredniego. Oskarżony nie zareagował jednak na polecenia dowódcy zmiany i nadal kurczowo trzymał się łóżka. Z uwagi na taką postawę oskarżonego, D. T. (1) wydał pozostałym funkcjonariuszom polecenie użycia środków przymusu bezpośredniego. W trakcie wykonywania polecenia dowódcy zmiany, oskarżony Ł. F. kopnął w nogę funkcjonariusza S. B., jak również plunął w jego twarz. Tym samym jako nosiciel wirusa HCV mógł narazić

funkcjonariusza S. B. na zarażenie. Z kolei działając w celu naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza G. I. ugryzł go w cholewę buta służbowego i usiłował ugryźć go w łydkę, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, ponieważ został odciągnięty przez pozostałych funkcjonariuszy. Ponadto w celu zmuszenia funkcjonariuszy D. T. (1), M. W., G. I., R. W. i S. B. do zaniechania doprowadzenia go do ambulatorium w celu zbadania go przez lekarza i przetransportowania do Aresztu Śledczego w K. stosował wobec nich groźbę bezprawną i stawiał opór.

W ten sam sposób oskarżony zachowywał się względem funkcjonariuszy również po ostatecznym doprowadzeniu go do ambulatorium. A mianowicie wyzywał ich słowami wulgarnymi i kierował pod ich adresem groźby karalne. Po przeprowadzeniu badania i zakwalifikowaniu Ł. F. do transportu, został on wyprowadzony z pomieszczenia ambulatorium.

Równocześnie oskarżony Ł. F. złożył w Prokuraturze Rejonowej w R. doniesienie w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Zakłady Karnego w R. w dniu 12 listopada 2013 r. w trakcie doprowadzania go do ambulatorium w celu przygotowania do czynności transportowych i jego pobicia. Postanowieniem z dnia 23 grudnia 2013 r. odmówiono wszczęcia śledztwa w tej sprawie z powodu braku znamion czynu zabronionego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- zeznań świadków: D. T. (1) (k. 13 – 14, 248v. – 249), R. W. (k. 17, 249v.), G. I. (k. 21 – 22, 230v. -232), K. W. (k. 23, 270v. – 271), S. B. (k. 26 – 27, 279v. – 280), M. W. (k. 30, 270), L. W. (k. 42, 271), R. Z. (k. 280v. – 281), A. P. (k. 330v.) i R. A. (k. 330v. – 331)

- zawiadomień wraz z załącznikami (k. 1 – 5, 143 – 177)

- procedur dotyczących interwencji (k. 296 – 326)

Oskarżony Ł. F. zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, iż to on został pobity przez funkcjonariuszy. Szczególnie agresywnie miał zachowywać się funkcjonariusz G. I.. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że w dniu 12 listopada 2013 r. został poinformowany o transporcie do Aresztu Śledczego w K.. W związku z tym zapytał będzie przewieziony transportem medycznym. W związku z zignorowaniem pytania przez funkcjonariuszy, Ł. F. zażądał kontaktu z adwokatem. Również to zostało zignorowane przez funkcjonariuszy, którzy siłą wyciągnęli oskarżonego z celi mieszkalnej i zabrali go do ambulatorium. Po drodze funkcjonariusze bili go i kopali po całym ciele. Szczególną agresję wykazywali funkcjonariusze G. I. i S. B.. Oskarżony dodał, iż po przyjeździe do ambulatorium został rzucony na ziemię i kopnięty kolanem w kręgosłup. Nadto lekarz od lekarza tam pracującego wyczuł woń alkoholu z ust. W międzyczasie G. I. nadepnął na twarz oskarżonego. Funkcjonariusz ten używał również słów wulgarnych i obelżywych w kierunku oskarżonego. Jak wynika z dalszych wyjaśnień oskarżonego, po badaniu kolejny raz odmówiono mu kontaktu z adwokatem i odniesiono go do celi. Gdy chciał udać się do magazynu, by pobrać swoje rzeczy okazało się, iż złamana jest jedna z kul ortopedycznych. W związku z czym jeden z funkcjonariuszy pomógł oskarżonemu dojść do magazynu. Oskarżony podkreślił, iż na potwierdzenie pobicia posiada obdukcje sporządzoną przez lekarza w Areszcie Śledczym w K. w dniu 14 listopada 2013 r. Nadto Ł. F. podał, iż już wcześniej (a mianowicie w dniach 28 maja i 01 czerwca 2013 r.) został pobity przez funkcjonariuszy Służby Więziennej Zakładu Karnego w R.. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż w ten sposób funkcjonariusze mścili się na nim za liczne zawiadomienia składane do Prokuratury Rejonowej w R..

Oskarżony był wielokrotnie karany sądownie, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 09 czerwca 2005 r., sygn. akt III K 920/04 za przestępstwo z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk popełnione w dniu 28 czerwca 2004 r. przy zast. art. 91 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, która weszła w skład kary łącznej w rozmiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach wyroku łącznego Sądu Rejonowego w R. z dnia 05 czerwca 2013 r., sygn. akt II K 1140/12 orzekającego karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w od 28 czerwca 2004 r. do 28 czerwca 2004 r., od 18 lutego 2006 r. do 31 maja 2007 r. oraz od 20 czerwca 2012 r.

Z uwagi na uzasadnione wątpliwości co do stanu poczytalności oskarżonego, został on poddany badaniom przez dwóch lekarzy psychiatrów. Biegli stwierdzili, iż Ł. F. nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. W związku z tym należy przyjąć, iż w okresie obejmującym czyny zarzucane oskarżonemu nie występowały u niego zaburzenia psychiczne skutkując znacznym ograniczeniem, bądź też zniesieniem zdolności rozpoznania znaczenia swojego postępowania oraz pokierowania nim w rozumieniu art. 31 § 1 kk czy też art. 31 § 2 kk. Identyczną opinię biegli złożyli na rozprawie.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego Ł. F. (k. 35 – 36, 229v. – 230v.)
- odpisy wyroków wraz z danymi o odbyciu kary pozbawienia wolności (k. 55 – 63)
- opinia sądowo – psychiatryczna (k. 45 – 48, 269)
- karta karna (k. 43 – 44)

Pokrzywdzony G. I. w obszernych i szczegółowych zeznaniach zeznał, iż w dniu 12 listopada 2013 r. dowódca zmiany wydał mu polecenie, by był osobą zabezpieczającą doprowadzenie oskarżonego do ambulatorium w celu wykonania badania przed transportem. W momencie, gdy dowódca zmiany – D. T. (1) wydał oskarżonemu polecenie udania się do ambulatorium ten zaczął krzyczeć i zachowywać się histerycznie. Równocześnie oskarżony zaczął wyzywać funkcjonariuszy od pedofilii i zбочeńców oraz grozić D. T. (1), że go załatwi. Gdy jeden z funkcjonariuszy próbował „odczepić” oskarżonego od łóżka, ten zaczął pluć, rzucać się i wymachiwać nogami. W czasie próby wyprowadzenia oskarżonego z celi, machał on kulą inwalidzką na osłep, próbując uderzyć funkcjonariuszy. Wtedy to kula należąca do oskarżonego została złamana. Po przyniesieniu do ambulatorium oskarżony został położony na podłodze, z obawy, że mógłby spaść z kozetki i zrobić sobie krzywdę. G. I. dodał, iż Ł. F. odmówił poddania się badaniu. Równocześnie pokrzywdzony podał, że oskarżony próbował ugryźć go w nogę, co nie udało się ze względu na wysokie buty noszone przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Ponieważ oskarżony nie zgłaszał żadnych dolegliwości i nie wyraził zgody na badanie został odprowadzony do celi. W tym czasie nadal wyzywał funkcjonariuszy i groził im.

Wprawdzie pokrzywdzony G. I. w zeznaniach złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego nie wspominał o połamaniu oskarżonemu kuli ortopedycznej, jednak jak sam przyznał na rozprawie – jego zdaniem fakt ten był nieistotny w kontekście przebiegu całego zdarzenia.

Zeznania pokrzywdzonego G. I. korespondują z wyczerpującymi zeznaniami pokrzywdzonego S. B., który dodał, iż w trakcie wynoszenia oskarżonego z celi ten obficie opluł jego twarz. Po tym zdarzeniu pokrzywdzony widział nieostro, piekło go oko. Z uwagi na fakt, iż oskarżony jest nosicielem wirusa HCV pokrzywdzony udał się na specjalistyczne badania. W swej relacji pokrzywdzony wskazał również na rodzinne konsekwencje czynu oskarżonego.

Również pokrzywdzony D. T. (1) – pełniący w swoich skrupulatnych zeznaniach potwierdził ustalenia stanu faktycznego. Dodatkowo podał, iż jego zdaniem cała procedura przebiegła prawidłowo i nie było potrzeby jej nagrywania. D. T. (1) przyznał, iż z uwagi na opór stawiany przez oskarżonego funkcjonariusze użyli chwytów transportowych., natomiast nie zostały użyte chwytły obezwładniające.

Pokrzywdzony M. W. wyczerpująco zeznał, iż oskarżony odmówił wyjścia z celi i udania się do ambulatorium. Z uwagi na fakt, że Ł. F. kurczowo trzymał się łóżka, świadek próbował go odciągnąć. M. wyrwa przyznał, że w trakcie przenoszenia do ambulatorium oskarżony był agresywny, wyzywał wulgarnie funkcjonariuszy, jak również opluł go. W ambulatorium oskarżony odmówił poddania się badaniu i nie uskarżał się na żadne dolegliwości. Świadek dodał, że oskarżony już wcześniej odmawiał przewożenia go na czynności do sądu, jak również na badania.

Pokrzywdzony R. W. zeznał, iż dołączył do pozostałych funkcjonariuszy, gdy oskarżony już został wyniesiony z celi. Świadek podkreślił, iż środki zastosowane względem oskarżonego, które miały na celu doprowadzenie go

do ambulatorium były użyte z zachowaniem względów bezpieczeństwa zarówno funkcjonariuszy, jak i samego oskarżonego. W trakcie przenoszenia oskarżony wyzywał funkcjonariuszy słowami wulgarnymi i obraźliwymi. Z zeznań świadka wynika, iż już w ambulatorium oskarżony próbował ugryźć jednego z funkcjonariuszy – G. I. oraz pluł w kierunku pozostałych funkcjonariuszy. Świadek dodał, że nie słyszał by Ł. F. skarżył się na jakieś dolegliwości bólowe. Również R. W. przyznał, iż oskarżony już wcześniej utrudniał czynności związane z jego osobą, a wszelkie próby jego transportu wiązały się z dużym sprzeciwem.

Obszerne, szczegółowe i wyczerpujące zeznania pokrzywdzonych są spójne, logiczne i konsekwentne, jak również wzajemnie się uzupełniają. Wprawdzie w zeznaniach poszczególnych funkcjonariuszy można zauważyć drobne rozbieżności i nieścisłości, jednakże są one spowodowane subiektywną oceną zdarzenia przez poszczególnych poszkodowanych, emocjami towarzyszącymi zajściu oraz dynamiką całej sytuacji. Zdaniem Sądu różnice te nie mają wpływu na ocenę wiarygodności pokrzywdzonych. Na tę wiarygodność nie wpływa też fakt nieustalenia przyczyn złamania kuli łokciowej oskarżonego, jak również nieużycia przez interweniujących funkcjonariuszy kamery ręcznej.

Świadek L. W. zeznał, iż oskarżony został odprowadzony do ambulatorium, gdyż z uwagi na transport należało przeprowadzić badanie. Oskarżony zachowywał się wulgarnie, próbował ugryźć w nogę jednego z funkcjonariuszy. Nadto odgrażał się zarówno funkcjonariuszom, jak i świadkowi. L. W. podkreślił, iż oskarżony nie zgłaszał w dniu 12 listopada 2013 r. żadnych dolegliwości bólowych. Nadto podał, iż oskarżony notorycznie odmawiał specjalistycznych konsultacji lekarskich. Zdaniem świadka oskarżony nie wymagał transportu medycznego.

Świadek R. Z. – pielęgniarz, który w dniu 12 listopada 2013 r. pełnił dyżur w ambulatorium w swoich zeznaniach potwierdził, iż oskarżony zachowywał się w sposób agresywny. Ł. F. leżąc na podłodze szarpał się, kopał, równocześnie próbował opluć funkcjonariuszy. Ponadto Ł. F. próbował ugryźć jednego z funkcjonariuszy. Dodatkowo miał grozić funkcjonariuszom Służby Więziennej, jak i lekarzowi przeprowadzającemu badanie. Świadek przyznał, iż w trakcie próby badania oskarżony nie zgłaszał żadnych dolegliwości, jednakże domagał się transportu medycznego. Równocześnie świadek przyznał, iż w przeszłości oskarżonemu zdarzało się używać wobec niego agresji słownej.

Również K. W. – pielęgniarzka, która w dniu 12 listopada 2013 r. pełniła dyżur w ambulatorium zeznała, iż w czasie pobytu w ambulatorium oskarżony zachowywał się w sposób bardzo agresywny, używał słów wulgarnych i groźb w stosunku do funkcjonariuszy. Świadek potwierdziła również, iż oskarżony próbował ugryźć funkcjonariusza G. I. i opluć funkcjonariusza S. B..

Świadek A. P. – lekarz zatrudniony w Areszcie Śledczym w K. w swoich zeznaniach potwierdził, iż dokonał oględzin obrażeń oskarżonego. Równocześnie świadek przyznał, iż nie jest ekspertem i nie jest w stanie określić kiedy powstały obrażenia oskarżonego, jak również czy mogły powstać w wyniku autoagresji.

Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodne. Są one spójne, logiczne i konsekwentne, a ponadto korespondują ze sobą wzajemnie się uzupełniając.

Ze względu na wątpliwości oskarżonego odnośnie prawidłowości opinii sądowo psychiatrycznej Sąd przesłuchał w charakterze świadków biegłych T. C. oraz E. G.. Biegli potrzymali wnioski zawarte w opinii przez nich sporządzonej. Nadto T. C. podkreślił, iż dokumentacja jaką dysponował przed badaniem oraz kontakt z oskarżonym stanowiły wystarczający materiał do sporządzenia opinii. W razie jakichkolwiek wątpliwości opinia nie zostałaby wydana.

Zeznania biegłych Sąd uznał za wiarygodne, gdyż są spójne, logiczne i konsekwentne, a nadto wzajemnie ze sobą korespondują. Na ich podstawie Sąd uznał, iż opinia sądowo-psychiatryczna wydana w dniu 25 stycznia 2014 r. została sporządzona w sposób prawidłowy.

Świadek R. A. w swoich zeznaniach zeznał, iż słyszał jak w dniu 12 listopada 2013 r. oskarżony krzyczał do funkcjonariuszy Służby Więziennej, by pozwolili mu się spakować przed transportem, gdyż jest osobą niepełnosprawną i porusza się o kulach. Równocześnie świadek przyznał, iż nie słyszał, żadnych wulgaryzmów czy przekleństw z uwagi na panujący na korytarzu hałas.

Zeznania świadka pomimo, iż spójne i logiczne mają dla Sądu znaczenie drugorzędne. Świadek nie był naocznym świadkiem zdarzenia, a w swoich zeznaniach podkreślił, iż nie wie co właściwie wydarzyło się pomiędzy oskarżonym, a funkcjonariuszami Służby Więziennej. Bezsprzeczne jest, że przebieg zdarzenia w celi oskarżonego miał charakter dynamiczny i nie był spokojny.

Sąd zważył co następuje:

Ł. F. został oskarżony o popełnienie czynów zabronionych z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 224 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Przedmiotem bezpośredniego działania, jako znamienia czynu zabronionego określonego w art. 222 § 1 kk jest funkcjonariusz publiczny lub osoba do pomocy mu przybrana. Przepis art. 222 § 1 kk penalizuje naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Jest to typ kwalifikowany w stosunku do określonego w art. 217 § 1 kk przestępstwa naruszenia nietykalności człowieka, przy czym zaostrenie odpowiedzialności następuje ze względu na związek naruszenia nietykalności funkcjonariusza z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Tak więc omawiane przestępstwo godzi nie tylko w nietykalność cielesną funkcjonariusza, lecz także w powagę reprezentowanego przez niego urzędu i niezakłóconą realizację zadań związanych z pełnioną funkcją. użytemu w art. 222 § 1 kk pojęciu naruszenie nietykalności należy nadawać takie samo znaczenie, jak w art. 217 § 1 kk określającym ogólny typ tego przestępstwa. Naruszenie nietykalności funkcjonariusza jest przestępstwem umyślnym, przy czym do zastosowania przepisu art. 222 § 1 kk konieczne jest ustalenie, że sprawca obejmował swoją świadomością, iż jego działanie skierowane jest przeciwko funkcjonariuszowi publicznemu lub osobie do pomocy mu przybranej oraz że ma ono związek z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych. Dla bytu omawianego przestępstwa nie jest natomiast istotny rodzaj motywu kierującego sprawcą. W realiach niniejszej sprawy oskarżony jawnie i demonstracyjnie wręcz lekceważył polecenia uprawnionych funkcjonariuszy i wyzywająco zakłócał realizację zadań przedstawicieli Służby Więziennej. Jeżeli naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza lub osoby do pomocy mu przybranej wywołane zostało ich niewłaściwym zachowaniem się, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia. Zachowanie takie musi mieć miejsce przed naruszeniem nietykalności cielesnej i stanowić jego przyczynę. Nie ma przy tym znaczenia, która z wymienionych osób - a więc funkcjonariusz czy osoba do pomocy mu przybrana - zachowa się niewłaściwie oraz czyja nietykalność cielesna zostanie naruszona. Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę realia przedmiotowej sprawy nie można dopatrzeć się prowokacji w stosownym do obowiązującej procedury zachowaniu funkcjonariuszy Służby Więziennej podczas zdarzenia w dniu 12 listopada 2013 r.

W art. 224 kk ustawodawca spenalizował przestępstwo polegające na wywieraniu wpływu na czynności urzędowe organu administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego oraz przestępstwo zmuszania funkcjonariusza publicznego do przedsięwzięcia lub zaniechania pranej czynności służbowej. W art. 224 § 3 kk ustawodawca określił postać kwalifikowaną przestępstwa, o którym mowa w art. 224 § 2 kk. znamieniem, od którego zależy surowsza odpowiedzialność sprawcy, jest następstwo w postaci ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu.

Określone w art. 226 § 1 kk przestępstwo znieważenia funkcjonariusza publicznego albo osoby do pomocy mu przybranej podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych jest typem szczególnym (kwalifikowanym) w stosunku do przestępstwa znieważenia człowieka (art. 216 kk). użytemu w art. 226 § 1 kk określeniu "znieważa" należy nadawać taką samą treść, jak przy wykładni ogólnego typu przestępstwa znieważenia. Zniewagą będzie zawsze zachowanie obliczone na naruszenie godności danej osoby. Warunkiem penalizacji jest, aby działanie sprawcy miało charakter publiczny, tj. w miejscu publicznym lub przy użyciu takich środków, iż znieważające lub poniżające treści mogą dotrzeć do świadomości większości, bliżej nieokreślonej liczby osób. Znieważenie można popełnić zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak ewentualnym. Oskarżony używając słów wulgarnych wobec funkcjonariuszy Służby Więziennej niewątpliwie znieważał wykonujących obowiązki służbowe D. T. (1), M. W., G. I., R. W. i S. B..

Oskarżony Ł. F. od początku konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, podkreślając iż to funkcjonariusze Służby Więziennej faktycznie pobili go i znieważyli, a w przedmiotowej sprawie jest osobą pokrzywdzoną. Postawa taka, zdaniem Sądu stanowi linię obrony oskarżonego i nie może zostać zaakceptowana. Zeznania pokrzywdzonych funkcjonariuszy D. T. (1), M. W., G. I., R. W. i S. B., jak również L. W., K. W. i R. Z. biorących udział w badaniu oskarżonego w ambulatorium Zakładu Karnego w dniu 12 listopada 2013 r. potwierdziły winę oskarżonego.

Reasumując zatem przedstawione okoliczności w oparciu o przyjęty stan faktyczny Sąd uznał, że zebrane i ujawnione w sprawie dowody są dostatecznie przekonywujące i pozwalają bezsprzecznie uznać winę oskarżonego Ł. F. odnośnie popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. Należy zważyć, iż oskarżony jest osobą przejawiającą tendencję do generowania konfliktów, za które odpowiedzialnością obarcza otoczenie – głównie funkcjonariuszy Służby Więziennej. Nadto Ł. F. wykorzystuje swój stan zdrowia, manipulując w ten sposób osobami, z którymi ma kontakt i sabotując czynności z jego udziałem. Świadkowie przesłuchani w sprawie zgodnie przyznali, iż już wcześniej oskarżony nie wyrażał zgody na badania lekarskie, czy udział w czynnościach sądowych. Dodatkowo należy zauważyć, iż po zajęciu w ambulatorium oskarżony mógł być sfrustrowany i rozgoryczony, co miało wpływ na jego ocenę sytuacji. Uznając oskarżonego za winnego Sąd wymierzył mu stosowną karę zgodnie z dyrektywami wymiaru kary z art. 53 kk.

Sąd przyjął, iż czyny opisane z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz art. 13 § 1 kk w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk opisane w pkt I i II części wstępnej wyroku oskarżony popełnił w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób, w związku z czym na podstawie art. 222 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 224 § 1 kk Sąd skazał oskarżonego za czyn opisany w pkt III części wstępnej wyroku na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 226 § 1 kk Sąd skazał oskarżonego za czyn opisany w pkt IV części wstępnej wyroku na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 91 § 2 kk Sąd połączył oskarżonemu orzeczone karę pozbawienia wolności i orzekł wobec niego karę łączną w rozmiarze 1 roku pozbawienia wolności.

Swoim postępowaniem oskarżony naruszył jedno z najważniejszych dóbr chronionych prawem, a mianowicie zdrowie co powoduje, że stopień winy i społecznej szkodliwości czynów jest bardzo wysoki. Nadto opluty funkcjonariusz, poza ryzykiem zarażenia wirusem HCV odczuł negatywne skutki zdarzenia w życiu prywatnym – w relacjach z żoną.

Sąd wymierzając bezwzględną karę pozbawienia wolności uznał, że kara wolnościowa nie spełni celów w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Należy wskazać, iż przesłanką decydującą o tym, czy kara ma być orzeczona w postaci bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. Nie stanowi natomiast przeszkody dla zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary dotychczasowa karalność sprawcy, także za przestępstwo umyślne (wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 26 marca 2009r., sygn. II AKa 42/09). Przepis art. 69 § 2 kk nakazuje, aby zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności Sąd uwzględnił przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. W ocenie Sądu jedynie bezwzględna izolacja oskarżonego w zakładzie Karnym jest w stanie odnieść wobec niego skutek wychowawczy i resocjalizacyjny. Pobyt w Zakładzie Karnym powinien skłonić oskarżonego do refleksji i uzmysłwić mu naganność jego postępowania, zaś przede wszystkim unaocznic, iż naruszenie prawa skutkuje dotkliwą sankcją karną. Zdaniem Sądu orzeczona kara spełni swoją funkcję zarówno w zakresie prewencji generalnej, jak i indywidualnej.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w postaci wydatków w wysokości 3106,70 zł i zwolnił go od ponoszenia opłaty w sprawie.

Sędzia: